

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Małecki

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Radomska-Stęplewska

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. P. (P.)

przeciwko E. Ł., T. Ł. i M. Ł.

o stwierdzenie nieważności umowy o świadczenie alimentacyjne

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 9 kwietnia 2020 r.

sygn. akt I RC 654/18

- 1. sprawdza wartość przedmiotu zaskarżenia określoną w apelacji powódki i ustala ją na kwotę 48.000 zł;**
- 2. oddala apelację,**
- 3. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez T. Ł. w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia

(...)

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 7 sierpnia 2018 r., a przekazanym wg właściwości rzeczowej i zarejestrowanym w tut. Sądzie w dniu 1 października 2018 r., R. P. wniosła o stwierdzenie nieważności umowy alimentacyjnej zawartej pomiędzy pozwanymi E. Ł., T. Ł. i M. Ł. w dniu 26 sierpnia 1997 r. przed notariuszem O. P. rep. (...) na podstawie której M. Ł. zobowiązał się do łożenia miesięcznych świadczeń alimentacyjnych na rzecz każdego z pozostałych pozwanych w wysokości 2.000 zł z powodu tego, że: 1) czynność jest sprzeczna z ustawą, 2) czynność jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, 3) czynność została podjęta in fraudem legis.

W odpowiedzi na pozew pozwani E. Ł. i T. Ł. wniesli o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2020 r., wydanym w sprawie IV RC 654/18, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1.) oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi, obciążając ją pozostałymi kosztami postępowania (pkt 2.).

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Sąd rozpoczął od przypomnienia, że powodem w postępowaniu o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. może być każdy podmiot mający interes prawny w ustaleniu. Zdaniem Sądu powódka R. P. nie wykazała zasługującego na ochronę interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy alimentacyjnej zawartej w dniu 26 sierpnia 1997 r. w formie aktu notarialnego. Sąd podkreślił, że powódka nie była stroną ww. umowy, nie jest też z żadną z jej stron spokrewniona, a nawet żadnej z nich nie znała w dacie jej podpisywania. Nie była świadkiem tej umowy, nie znała zatem okoliczności dotyczących jej zawarcia. Nadto nie była wierzycielem M. Ł. w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Nie jest nim też obecnie. Powódka swój interes prawny uzasadniła tym, że jest stroną w toczącej się przeciwko niej sprawie na podstawie art. 527 k.c. wszczętej z powództwa E. Ł., prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu pod sygn. akt XIIC 240/17. W uzasadnieniu pozwu złożonego w niniejszej sprawie powódka sama przyznała, że uznanie jej żądania przesądziłoby o wyniku postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym, gdyż czyniłoby zgłoszone tam powództwo niezasadnym w świetle braku istnienia skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego M. Ł. na rzecz E. i T. Ł.. Powódka nie przytoczyła innych argumentów na wykazanie swojego interesu prawnego w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu powódka nie wykazała też legitymacji czynnej. Sąd raz jeszcze podkreślił, że powódka nie jest i nie była podmiotem stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy alimentacyjnej, a powód niebędący podmiotem danego stosunku lub prawa opiera legitymację procesową w sprawie z art. 189 k.p.c. wyłącznie na tym, że ma interes prawny w jego ustaleniu.

Ubocznie Sąd stwierdził, że twierdzenia powódki co do nieważności przedmiotowej umowy alimentacyjnej również nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd zważył, że pozwany M. Ł. nigdy ważności tej umowy nie kwestionował, ani w niniejszym postępowaniu, ani nie w postępowaniach przeciwko E. i T. Ł. o zmianę, ustalenie wygaśnięcia świadczenia alimentacyjnego wynikającego z ww. umowy. Nie czynił tego mimo toczącego się przeciwko niemu od 1998r. postępowania egzekucyjnego.

Całokształt zaprezentowanych rozważań przesądził o oddaleniu powództwa.

Mając na uwadze wynik sprawy, którą powódka przegrała w całości, jak i zwolnienie jej od kosztów sądowych w tej sprawie przez referendarza sądowego, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. obciążył ją kosztami postępowania, jedynie w części, tj. poza kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wni osła po wódka R. P. .

Apelująca działając osobiście zaskarżyła orzeczenie w całości, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. naruszenie 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez brak uwzględnienia powództwa pomimo:

- a) tego, iż powódka ma interes prawny w ustaleniu stwierdzenia nieważności umowy o świadczenie alimentacyjne,
- b) braku możliwości dochodzenia przez powódkę stwierdzenia nieważności umowy alimentacyjnej w innym postępowaniu, w tym ze skargi pauliańskiej z powództwa pozwanej E. Ł., gdyż w ww. sprawie nie ma tożsamości stron - nie występują wszystkie strony umowy o świadczenie alimentacyjne (pозwani T. Ł., M. Ł.). W ocenie pozwanej Sąd nie mógł badać ważności umowy w ww. sprawie gdyż pozbawiałoby to osób nieuczestniczących w sprawie ze skargi pauliańskiej (pozostałych pozwanych) prawa do obrony, a takowy wyrok byłby skuteczny względem nich (art. 365-366 k.p.c.); umowa o świadczenie alimentacyjne jest tytułem egzekucyjnym zaopatrzoną w klauzulę wykonalności. Powódka nie jest podmiotem uprawnionym do wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu

wykonawczego wykonalności. Gdyby przyjąć, iż tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności można uchylić w ramach innego postępowania aniżeli art. 189 k.p.c. poprzez badanie okoliczności w danej sprawie oznaczałoby to, iż każdy takowy tytuł można podważyć w każdej sprawie sądowej (bez udziału strony czynności prawnej) - co w ocenie strony powodowej wprost prowadzi do naruszenia art. 366 w zw. z art. 189 k.p.c. oraz art. 840 k.p.c. W konsekwencji w okolicznościach niniejszej sprawy jedyną drogą do zakwestionowania ważności czynności prawnej, w sytuacji gdy nie ma tożsamości stron, a powódce nie przysługuje żadne inne powództwo w którym mogłyby wziąć udział strony czynności prawnej, jest art. 189 k.p.c. W konsekwencji nie jest prawdą, iż powództwo powoda w niniejszej sprawie zmierzało do ustalenia dowodu dla innej sprawy,

2. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez stwierdzenie, iż interes prawny nie jest jedyną przesłanką pozytywną powództwa o ustalenie ważności umowy o świadczenie pracy,

3. naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez wskazanie, iż jedynie strony czynności prawnej mogą skutecznie żądać podważenia czynności prawnej, a contrario nie mogą uczynić tego inne podmioty, które posiadają interes prawny w uznaniu czynności prawnej za nieważną,

4. naruszenie 58 k.c. poprzez brak stwierdzenia nieważności przedmiotowej czynności alimentacyjnej pomimo, iż w niniejszej sprawie zachodzą wszystkie przesłanki wskazane w ww. przepisie (czynność sprzeczna z prawem, mająca na celu obejście prawa, czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego), podczas gdy wystarczyłaby każda z osobna,

5. naruszenie art. 327¹ w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez brak wskazania, dlaczego zostały pominięte wnioski dowodowe, w tym wniosek zgłoszony na ostatniej rozprawie, a w konsekwencji nie rozpoznanie sprawy w ww. zakresie,

6. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie lub pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową, w tym wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu, którego przeprowadzenie samo w sobie nie mogło spowodować opóźnienia w rozpoznaniu sprawy, który to wniosek został oddalony pomimo braku ku temu przesłanek - w każdym razie żadna przyczyna pozwalająca na oddalenie ww. wniosku nie została wskazana,

7. brak rozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd I Instancji w ogóle nie zbadał czy powódka ma interes prawny w złożeniu powództwa w niniejszej sprawie czy też nie ma, w tym nie zbadał materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w ogóle nie zawiera rozważań w ww. zakresie, a jedynie skupia się na tym, iż powódka rzekomo mogła, a co za tym idzie powinna ewentualnego uznania czynności alimentacyjnej dochodzić w sprawie z powództwa pozwanej o uznanie czynności za bezskuteczną. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w ww. zakresie sprowadza się generalnie jedynie do tego, że Sąd I Instancji w sprawie ze skargi pauliańskiej nie badając w ogóle interesu prawnego wskazał, iż powódka rzekomo tego interesu nie ma,

8. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art 316 i art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów oraz nierzetelne ustalenie stanu faktycznego niniejszej sprawy, polegające na:

a) braku zbadania czy powódka ma interes prawny w niniejszej sprawie,

b) braku zbadania okoliczności towarzyszących zawarciu umowy alimentacyjnej,

9. naruszenie art. 316 § 1 k.c. poprzez brak oparcia ustaleń w sprawie o stan rzeczy istniejący w niniejszej sprawie,

10. naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. z 327¹ k.p.c. w tym brak uzasadnienia wyroku w zakresie oddalenia wniosków dowodowych w zakresie oddalenia dowodu z dokumentów,

11. naruszenie art. 217 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez:

- a) brak rozpoznania wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (pkt 8 pisma powoda z dnia 2 lipca 2019 r.),
- b) brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności umowy o świadczenie alimentacyjne zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 26 sierpnia 1997 r. przed notariuszem O. P. w P., rep. (...) na podstawie której to pozwany M. Ł. zobowiązał się do co miesięcznych świadczeń alimentacyjnych na rzecz każdego z pozostałych pozwanych w wysokości 2.000 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwani (T. Ł. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Przed przystąpieniem do zasadniczej części rozważań Sąd Okręgowy wyjaśnia, że w punkcie 1. sentencji wyroku ustalono prawidłową wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 48.000 zł (art. 25 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), która odpowiada wartości przedmiotu sporu. Nie uszło bowiem uwadze Sądu, że w apelacji powódka wskazała wartość przedmiotu zaskarżenia wyższą niż określoną pierwotnie w pozwie wartość przedmiotu sporu, mimo iż brak było ku temu podstaw. W konsekwencji orzeczono jak punkcie 1.

Przechodząc do meritum, Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Ustalenia te opierały się na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym i co w niniejszej sprawie należało szczególnie podkreślić, były one wystarczające do rozstrzygnięcia o żądaniu powódki. Sąd Okręgowy podziela także materialnoprawną ocenę roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy. Zarzuty apelacji były natomiast nieuzasadnione i nie podważały zaskarżonego orzeczenia.

Sąd I instancji trafnie przyjął, że podstawę żądania pozwu stanowił art. 189 k.p.c. Słusznie też Sąd ten uznał, że w wypadku wystąpienia z żądaniem znajdującym oparcie w przywołanym przepisie, podstawową kwestią podlegającą rozstrzygnięciu jest istnienie interesu prawnego po stronie zgłaszającego żądanie. Dopiero ustalenie, iż interes taki zachodzi uzasadnia dokonanie merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia.

Analizując dokonane ustalenia faktyczne na gruncie art. 189 k.p.c. należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że zasadność twierdzeń powódki nie mogła być badana już z tej przyczyny, że nie miała ona interesu prawnego w wytoczeniu powództwa ustalającego o treści jak w żądaniu pozwu. Trzeba przypomnieć, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje nie tylko wtedy, gdy chodzi o obecne stosunki prawne i prawa, ale także wówczas, gdy dotyczy przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków. Interes prawny w żądaniu musi występować w chwili orzekania. Pogląd taki jest utrwalony w orzecznictwie. Formułując tezę o szerokim rozumieniu interesu prawnego, jako przesłanki skutecznego wystąpienia z powództwem z art. 189 k.p.c., Sąd Najwyższy podkreśla jednak, że powództwo o ustalenie prawa bądź stosunku prawnego ma na celu ochronę uzasadnionych interesów powoda, ale tylko wtedy gdy nie może on na innej drodze uzyskać ochrony swoich praw (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 306/12, z dnia 2 lutego 2006 r., II CSK 395/05). Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną związaną z rzeczywistością, a nie hipotetycznie istniejącą potrzebą uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści. Potrzeba uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści powstaje wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia bądź zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny istnieje zatem wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego pozwoli powodowi na ochronę jego prawnie chronionego interesu. Oznacza to, iż wydane orzeczenie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie jego powstaniu (por. wyrok SN z dnia 4 października 2001 r., sygn. akt I CKN 425/00).

Przekładając powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej nie można podzielić zarzutu apelacji najdalej idącego, wskazującego na naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, zarzucającego naruszenie art. 189 k.p.c., poprzez jego niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powódka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy alimentacyjnej zawartej pomiędzy pozwanymi E. Ł., T. Ł. i M. Ł. w dniu 26 sierpnia 1997 r. Powódka miała obowiązek wykazać, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa opartego na rat. 189 k.p.c. i jej deklaracja w tym zakresie podlegała ocenie. R. P., uzasadniając w tym względzie swój interes prawny powoływała się na konieczność uzyskania orzeczenia prejudycjalnego, na które mogłaby się powoływać w toczącej się przeciwko niej sprawie wszczętej z powództwa E. Ł. na podstawie art. 527 k.c., prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu pod sygn. akt XII C 240/17. W przekonaniu powódki pozytywne rozstrzygnięcie sprawy o ustalenie nieważności umowy z dnia 26 sierpnia 1997 r. skutkowałoby bezzasadnością powództwa w postępowaniu XII C 240/17 z uwagi na przesądzenie braku istnienia skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego M. Ł. na rzecz E. i T. Ł..

Odnosząc się do argumentacji apelującej, Sąd Okręgowy wskazuje, że w judykaturze i doktrynie od dawna utrzymała się wykładnia, zgodnie, z którą strona nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sytuacji, gdy ustalenie to miałoby być tylko przesłanką prejudycjalną w innym postępowaniu. W takim bowiem przypadku ustalenia takiego władny jest dokonać samodzielnie, jako przesłanki rozstrzygnięcia, sąd orzekający w tym „drugim” postępowaniu (por. E. Warzocha, op. cit., str. 131 - 138, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 1999 r. I PKN 597/98, z dnia 30 października 1990 r. I CR 649/90 oraz z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/00). Powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby zostać wykorzystane w innym postępowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, z dnia 14 stycznia 2000 r., II UKN 304/99). Sąd II instancji podziela również stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie, z którym powództwo o ustalenie nie może prowadzić do samodzielnego ustalania uprawnień, jeżeli rozstrzygnięcie o nich jest nierozzerwalnie związane z rozstrzygnięciem określonych stosunków prawnych (uchwała z dnia 12.04.2001 r. III CZP 8/01).

Powódka wywodząc swój interes prawny wyłącznie w konieczności obrony przed powództwem ze skargi pauliańskiej, błędnie obstaje przy poglądzie, że kwestia ważności umowy alimentacyjnej nie mogła być badana w sprawie XII C 240/17. Przypomnieć należy, że przesłanką skargi pauliańskiej (art. 527 i nast. k.c.) jest istnienie zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej wobec osoby, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezszkudnienia. Ciężar dowodu wskazanej wyżej przesłanki spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., na osobie występującej z żądaniem. Istnienie wierzytelności warunkuje bowiem wytoczenie powództwa pauliańskiego. Tym samym w sprawie ze skargi pauliańskiej Sąd ma obowiązek badać, czy powód faktycznie jest wierzycielem, a zatem i ważność umowy, na podstawie której uzyskał status wierzyciela. Jest to kwestia prejudycjalna i jej przesądzenie wpływa na rozstrzygnięcie w sprawie powództwa pauliańskiego. Rozstrzygnięcie wspomnianej kwestii w sprawie XII C 240/17 w razie przesądzenia o nieważności umowy alimentacyjnej skutkowałoby oddaleniem powództwa. Wbrew przekonaniu apelującej, udział pozostałych stron umowy z dnia 26 sierpnia 1997 r. w postępowaniu XII C 240/17 nie był konieczny, ponieważ skutek przesądzenia kwestii prejudycjalnej byłby ograniczony tylko do stron procesu (w tym przypadku apelującej i E. Ł.). W razie uwzględnienia ewentualnego zarzutu R. P. dotyczącego nieważności wspomnianej umowy alimentacyjnej, Sąd rozpoznający sprawę XII C 240/17 dałby temu wyraz wyłącznie w uzasadnieniu orzeczenia - nie w sentencji - doprowadzając tym samym do oddalenia powództwa. Podkreślenia wymaga, że taki zarzut ma charakter obronny i zmierza wyłącznie do obezwładnienia żądania powoda. Wbrew przekonaniu apelującej okoliczność, że T. Ł. i M. Ł. nie byli stronami postępowania XII C 240/17 nie stanowiła żadnej przeszkody, aby zarzut nieważności umowy alimentacyjnej został przez Sąd zbadany i uwzględniony w sposób przesłankowy, jeżeli rzutował on na rozstrzygnięcie o żądaniu powództwa wytoczonego przez E. Ł..

Skoro więc powódka nie powołała się na żadne inne okoliczności, które miałyby uzasadniać jej interes prawny, nie można było podzielić zarzutu apelacji wskazującego, iż Sąd Rejonowy błędnie i z naruszeniem art. 189 k.p.c. uznał, iż jej roszczenie wyrażone w pozwie i podtrzymywane w toku całego procesu podlegało oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Niezasadne były również zarzuty dotyczące błędów popełnionych przez Sąd Rejonowy w związku z prowadzonym postępowaniem dowodowym, na które powoływała się apelująca (tj. zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 327¹ k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w sposób opisany w apelacji). Sąd I instancji na stronie 10 uzasadnienia wyjaśnił przyczyny oddalenia poszczególnych wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę. Mianowicie Sąd Rejonowy wskazał, że dotyczyły one faktów niemających dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia lub były niesporne. Niezależnie od powyższego Sąd doszedł do przekonania, że obszerny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie był wystarczający do jej rozpoznania, zaś uwzględnienie pominiętych wniosków prowadziłyby jedynie do zwłoki w jej zakończeniu.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także rozbudowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który ostatecznie sprowadzał się do zarzucenia Sądowi Rejonowemu dwóch kwestii. Mianowicie zdaniem apelującej nie zostało zbadane czy powódka ma interes prawny w niniejszej sprawie oraz nie ustalono okoliczności towarzyszących zawarciu umowy alimentacyjnej. Pierwszy z zarzutów stanowił w istocie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawił szeroki wywód prawny dotyczący znaczenia i rozumienia interesu prawnego na gruncie art. 189 k.p.c., dokonując następnie przełożenia tych rozważań do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Jak wskazano wyżej, Sąd Okręgowy podzielił ostateczną ocenę Sądu Rejonowego dotyczącą niewykazania przez powódkę interesu prawnego w wytoczeniu powództwa opartego na art. 189 k.p.c. Jeśli zaś chodzi o drugą ze wspomnianych kwestii, zauważyć należy, że badanie okoliczności towarzyszących zawarciu umowy alimentacyjnej było w niniejszym postępowaniu bezprzedmiotowe.

Nie znajdując zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uwzględniając całokształt zaprezentowanych rozważań, oddalił apelację, jako bezzasadną, w myśl art. 385 k.p.c. (pkt 2.).

Z uwagi na sytuację materialną powódki oraz szczególną sytuację reprezentacji pozwanego T. Ł. przez pozwaną E. Ł., na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd II instancji nie obciążył R. P. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz T. Ł. (pkt 3.).

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia